ŚRODA dnia 28. Kwietnia 1819. (Nro 171.)

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Pocztą na Kwartał Zł: 15

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Towarzystwo Krolewskie Warszawskie Przyjacioł Nauk

Odbędzie posiedzenie publiczne dnia 3go Maja 1819, na którem:

1. Prezes Towarzystwa Radca Stanu Stanisław Staszic zagai posiedzenie, ogłosi wybor osob do Towarzystwa, i odda dwa medale złote Mężom uznanym godnymi publicznej od Towarzystwa nagrody.

Poczem czytać będą:

2. Sekretarz Towarzystwa X. Edward Czarnecki. Treść rozprawy o Oświeceniu ludu, zasługującej na uwieńczenie.
3. Jenerał Dywizji Wicenty Hr: Krasiński: Pochwałę Stefana Czarnieckiego.
4. Professor Chemji w Uniwersyt: Król: Warsz: Adam Kjtajewski rozprawę: Badania chemiczne niektórych istot roślinnych zakisłych, a w szczególności kwasu w nich przez kiszenie utworzonego.
5. Prezes Działu umiętności Alexander Hr: Chodkiewicz: Kilka Bajek Antoniego Goreckiego Członka Towarzystwa.
6. Sekretarz Senatu Julian Niemcewicz Poezją własnego układu.

Miejsce posiedzenia na Kanonijach w domu Towarzystwa.

Zacznie się o godzinie 10tej zrana.

BIBLJOGRAFJA.

Literatura Francuska.

Ustawy Konstytucyjne wszystkich Narodów.

Pod tym tytułem wydał Hrabia Lanjuinais nowe dzieło, którego wyszedł dopiero pierwszy Tom z pod Prassy pod osobnem napisem.

Konstytucje Narodu Francuskiego, rys historyczny i polityczny Ustaw Konstytucyjnych i zbiór pism Urzędowych też Ustawy dotyczących, przez Hrabiego Lanjuinais Para Francji, Kommandora Krzyża Legji Honorowej, Członka Akademij.

To dzieło niejest jedynie naukowém; wystawienie teorji politycznej mniej lub więcej dokładnej, ani dowodzenie jaki byłby najlepszy sposób Rządu, niejest bynajmniej zamiarem Autora. Dać rys wszy-

stkich Konstytucji jakie miała Francja w różnych czasach, i wyszukiwać powody dla czego te ustawy Konstytucyjne utrzymać się niemogły. Ten jest cel dzieła Hrabiego Lanjuinais, przynajmniej ten jest cel, pierwszego jego Tomu. W dalszych Tomach autor zbierze i rozwinie Konstytucje innych narodów.

Już mamy historję różnych wyznań, ciekawą pamiątkę ludzkich śmieszności; teraz będziem mieć historję ustaw politycznych, pamiątkę droższą stanu i postępów cywilizacji ludów, i płodów ich oświaty.

Jeden tylko rozdział zawiera zasady powszechne i naukowe. Autor rozwija w nim znaczenie słowa: Rząd. Dzieli Rządy na proste, mięszane, reprezentacyjne i Konstytucyjno-reprezentacyjne. Pod nazwaniem rząd prosty, rozumie autor Samowładztwo czyli Monarchję, i Demokrację czyli Ludowładztwo; ponieważ władza w takim kształcie Rządu polega jedynie albo w samym Monarsze i jego sługach, albo jest w ręku samego ludu; przeciwnie gdy w Rządach mieszanych władza rozdziela się pomiędzy Monarchę, lud i Arystokratów czyli bogatszych albo raczej możniejszych w Państwie.

Hrabia Lanjuinais rozumie iż Rzeczpospolita nie jest oddzielną formą Rządu; iż nazwisko Rzeczypospolitej można nadać każdemu Rządowi wspólnemu czyli Narodowemu, w którym władza wspólnie jest rozdzieloną między Monarchę i Obywateli. Pod dawnemi Królami, zamiast naród, mówiono Rzeczpospolita.

Wiele już rozprawiano o Rządzie prawym i często nadużywano tego nazwiska;

Uwagi bezstronnego nad Krytyką Ostroroga.

Między wielu dobrodziejstwami pokoju, z radością widziemy, że Polak który miłej Ojczyzny z taką wytrwałością dobijał się, teraz z równym prawie zapałem do Nauk się garnie, i w walnej sprawie szerzenia światła w kraju dzielnie pracuje; czego mnóstwo rozmaitych gazet, dzienników, pamiętników i ciągle zatrudnione drukarnie najlepszym są dowodem. — Autor zjadłej krytyki Ostroroga w Gazecie Codziennej Nro 125. umieszczonej, na pierwszym wstępie z przekąsem mówi o ozdobnym wydaniu tej powieści (?) i nowo zaprowadzonej drukarni Glücksberga, jakby zazdrościł Polakom, iż w tym dobroczynnym dla oświecenia wynalazku równie do doskonałości dążymy, jakby szlachetna gorliwość wyrównania najlepszym zagranicznym drukarniom na naganę światłego krytyka zasługiwać mogła. Nie będę tu powtarzał, co od Horacego aż do dni naszych o rzemiośle krytykowania powiedziano, znajdzie czytelnik w rosprawie o krytyce, Stanisława Potockiego Męża tylo-licznemi zasługami w Ojczyźnie słynącego, co tylko w tej rzeczy powiedzieć można. Ileby światła i bezstronna krytyka do przetarcia rozumów i wypielenia zaraźliwego kąkolu w licznych pismach polskich posłużyć mogła, jakąby uczyniło przysługę oświeceniu Krajowemu, towarzystwo z dobranych i światłych Mężów złożone, któreby opuszczając płody niedojrzałego umysłu, rozbiorem ważniejszych pism zatrudniło się i stopień ich użyteczności oznaczyło, każdy chodzący koło nauk wie i czuje; Zbiór wyroków tego towarzystwa byłby szkołą zdrowego rozsądku, który jak widziemy, nie zawsze dowcipowi towarzyszy. Lecz jak w każdej rzeczy, tak i tu znamionująca Polaków cnota „Miłość Ojczyzny" przewodniczyćby powinna.!!! Utwory niedospiałe, lub w czasie drzymania spłodzone, nie zasługują bynajmniej na pobłażenie. Dzieła ludzi doj-

Autor mniema razem z Bossuetem, iż: „ten jest Rząd prawy który nie jest arbitralnym, bo taki Rząd jest barbarzyńskim, i staje się nienawisnym."

Rządy proste to jest Rządy w których cała władza złożoną jest w rękach Monarchy albo ludu, mogły istnieć, kiedy cywilizacja była jeszcze w kolebce. Rozum, doświadczenie, oświata, dostatki i odwaga, zmieniły Rządy proste w wspólne czyli mięszane; w takich rządach rozdzieliła się władza. Po rządach wspólnych czyli mięszanych, nastąpiły dopiero reprezentacyjne, a po nich Rządy Reprezentacyjno-Konstytucyjne, które są wydoskonaloną formą Rządu.

Rząd Reprezentacyjny posiadający mocną i wolną Konstytucją, jest ze wszystkich znanych kształtów Rządu, najniepodleglejszym zewnątrz, a najsprawiedliwszym i najswobodniejszym wewnątrz, czyli inaczej, jest najzdolniejszym do zapewnienia wolności publicznej czyli powszechnej i wolności cywilnej czyli osobistej, a zatém jest najsposobniejszym do ustalenia pomyślności mięszkańców. Jest to własnością Rządu Reprezentacyjno-Konstytucyjnego, iż zapewnia wolność druku i sądzenie spraw kryminalnych oddaje Sądowi przysięgłych. W takim kraju opinja publiczna jest najmocniejszą sprężyną Rządu. Zmniejszają się nadużycia stając się głośnemi, niewiadomość ustępuje światłu, przesąd i zabobony, czystej moralności; interes jednego wyznania lub jednego towarzystwa, ustępuje interesowi i prawom wszystkich; nikną szkodliwe dla narodu przywileje. Nietrzeba nigdy zapominać (mówi dalej autor) iż konstytucje najliberal-

---

rzałych, w których przywar młodości przebaczać nie można, których niedoświadczenie już wymawiać nie może, powinny być celem rozsądnej, lecz nieco ostrzejszej krytyki, bo nic nie masz gorszego, jak owoc, który nigdy nie dojrzewa „non è il peggior frutto, que quello che mai si madura." Lecz któż więcej zasługuje na pobłażanie, jak człowiek młody, który poczuwszy w sobie dzielność rozwijającego się rozumu, rzuca się z zapałem do pióra? Maż wtedy krytyk szarpać jego płód niedonoszony, śledzić ze złośliwą troskliwością najdrobniejsze wady, osobę jego i dzieło śmiesznością okrywać, i rozkwitające przytłumiać zdolności. Gdyby zamiast szydzić i urągać się wytknął zręcznie błędy bez obrażenia osoby, lecz nie przepomniał i zalet, bez których ta powieść nie jest, gdyby był umiał wyśledzić w piszącym tak piękne zdolności (co zaiste czytając Ostroroga bez wielkiego wytężenia dowcipu poznać można) i zamiast odrazić może na zawsze, kierować je na drogę smaku, możeby mu winni byli Polacy ukształcenie jednego z dobrych i pożytecznych krajowi Pisarzów, których nie wiele liczemy, bo w ogólności krytyka nie jest wcale popisem dla dowcipu i uszczypliwości, jest to drzewo, które przy świetle zdrowego rozsądku, najpożyteczniejsze wydaje owoce. Sławny Pope powiedział o sobie: „I would cutt off my own head, if it had nothing better than wit in it, and tear out my own heart, if it had no better dispositions than to love only myself, and laugh at my neighbours." Uciąłbym sobie głowę, gdyby ta prócz dowcipu nic lepszego w sobie nie mieściła, i wyjąłbym serce, jeśliby to lepszych nie miało skłonności, tylko miłość siebie samego, i chętkę wyśmiewania bliźnich.

O. O.

niejsze to jest najsposobniejsze do utrzymania praw powszechnych i swobód każdego z osobna, nic nieznaczą bez wolności druku, nic nieznaczą, jeżeli z nadużycia tej wolności pochodzące wykroczenia, i jeżeli sprawy kryminalne niebędą sądzone przez sędziów przysięgłych, wybranych z grona obywateli. Te dwa ustanowienia mogłyby, że tak rzekę, zapewnić powszechną i prywatną pomyślność, gdyby stały pod opieką Konstytucji i reprezentantów Narodu wolno obranych, którzyby ciągle czuwali nad ich dokładném wykonywaniem."

Taka jest treść rozdziału który Pan Lanjuinais szczególniej powszechnym postrzeżeniom poświęcił. Rozdziały następne są prostą historją. Ale historja Konstytucji narodów, niemoże się pisać tak jak historja innych zdarzeń. Pozbawiona wdzięku drammatycznego, który ciekawość zapala, historja taka rzadko kogo zająć potrafi i tyle tylko jest użyteczną, ile przez uwagi oświeca ludzi pochodnią zdrowego rozsądku, ile odkrywa jakich ulepszeń, zdolnaby była każda ustawa, nakoniec ile umacnia umysły w tém przekonaniu, że reprezentacja i Konstytucja są warowniami spokojności i pomyślności powszechnej. Pismo Hrabi Lanjuinais, połącza te wszystkie korzyści. Pisane rozsądnie, prosto i śmiało, dzieło to stało się jedném z najkorzystniejszych. Mimo przesądów które zbija, przywilejów, które obala, prawdy w tém dziele zawarte, przekonywają każdego rozsądnego człowieka.

DONIESIENIA.

Poczt Amt Nadworny Stosownie do urządzenia Dyrekcyi Jeneralnej Poczt, w roku zeszłym, przez Gazety obwieszczonego, uwiadamia Publiczność iż przez Połrocze letnie, od pierwszego Kwietnia do pierwszego Października roku bieżącego, od godziny siodmej rannej, do godziny siodmej wieczornej, bez żadnej przerwy Expedycja Pocztowa przyjmująca Listy, zaś Expedycje przyjmujące Pakiety i pieniądze od godziny siodmej do dwónastej w południe i od godziny drugiej do siodmej w wieczor otworone znajdują się.

w Warszawie dnia 20 Kwienia 1819

Danielski.

Zbliżający się miesiąc Maj uważany jest za najdogodniejszy do ważniejszych Operacji Chirurgicznych; jakiemi są: Zdięcie Katarakty, Lithotomia czyli Operacja cierpiących na Kamień w pęcherzu Urynowym. i. t. p.

JP. Lewkowicz Stej Anny 3ciej Klassy i Legji honorowey Kawaler Stabs-Lekarz Lejb-Gwardji Ułanskiego J. C. Mci Pułku, mieszkający przy Ulicy Elektoralnej Nro 755. który miał zaszczyt uszczęśliwić wiele Osób w przypadkach zręcznego Operatora pomocy wymagających, donosi Szanownej Publiczności, iż będąc w Warszawie w momentach wolnych od służby nieodmówi swej pomocy Tym, co go zaszczycić raczą swem Zaufaniem.

Przy tej Okazji porucza się z ufnością pamięci i Łaskawym względom znakomitych Rodaków, którzy w różnych krajach Europy nie raz byli Swiadkami czynów świetnych Lewkowicza z pomyślnością posludze cierpiącej Ludzkości poświęconych, aby go potrzebującym wskazać raczyli.

w Warszawie 27 Kwietnia 1819. r.

Wydawcy odpowiedzialni. Hrabia Kicińsk[i] [L.] Morawski